

Pokolenie "iGen" [1]



Pokolenie "iGen" (od iGeneration) lub "pokolenie pochyłonych głów", bo zamiast patrzeć na drugiego człowieka, patrzą w ekran smartfona. Zamiast spotykać się z innymi "w realu", wolą spędzać czas w sieci. Mają setki znajomych w mediach społecznościowych, ale ani jednego w rzeczywistości. Coraz młodsze dzieci stają się ofiarami e-uzależnień. Nastolatki nie pamiętają już świata sprzed epoki internetu, a nawet nie wyobrażają go sobie. Z kolei maluchy już od pierwszych miesięcy uczą się życia w wirtualnym świecie. Jaki to ma wpływ na ich rozwój, emocje i kompetencje społeczne?

Socjologowie mówią o zjawisku, które nazywają "fonoholizmem", uzależnieniem polegającym na nałogowym używaniu telefonu, a dokładniej rzecz biorąc - smartfona. Warto wiedzieć, że uzależnienie to jest tak samo realne i groźne, zarówno w przypadku najmłodszych, jak i wśród dorosłych. Zbyt wczesne i intensywne korzystanie z takich urządzeń może być dla dzieci szkodliwe. Już teraz obserwuje się różne efekty uboczne uzależnień oraz konsekwencje ich nadużywania, tj.: objawy depresji lub ADHD, zaburzenia lękowe, zaburzenia snu i łaknienia (brak apetytu lub nadmierne jedzenie), krótkowzroczność, bóle pleców, kłopoty z koncentracją uwagi, zmęczenie nadmiarem informacji, kłopoty z nauką, opóźniony rozwój mowy, a także zaburzone relacje społeczne, brak umiejętności radzenia sobie z emocjami, gdyż kontakt z urządzeniem staje się dla nich bowiem substytutem kontaktu z drugim człowiekiem, a także często zastępuje zabawę "w realu" z innymi dziećmi.

Jeszcze gorzej sytuacja wygląda wśród młodzieży. W szkołach podczas przerw dzieciaki zamiast razem rozmawiać podpierają ściany korytarzy ze smartfonami w dłoniach - grają, lajkują, wysyłają, oglądają, wstawiają- żyją w sieci. Pojawiło się nowe zjawisko FOMO, czyli "lęku przed przegapieniem" (ang. Fear of missing out), polegające na ciągłym sprawdzaniu powiadomień, aby nie „przegapić niczego”, być na bieżąco z tym co się dzieje w sieci, żeby być aktywnym jak wszyscy, odpowiedzieć natychmiast na post. Dochodzi do tego jeszcze problem hejtowania, trollowania i cyberprzemocy, a także utrata kontroli nad swoimi danymi osobistymi, manipulacje wszelkiego rodzaju związane z nielegalnym wykorzystywaniem czyjegoś wizerunku itd.

Korzystanie z telefonu komórkowego przez najmłodsze dzieci ma taki sam wpływ jak oglądanie telewizji. Jest więc wszystkim, co najgorsze - przebodźcowaniem, do którego dochodzi jeszcze promieniowanie z komórek. Przez natłok wrażeń staje się bardziej pobudzone, płaczliwe i rozdrażnione, traci zainteresowanie rzeczywistością, zabawą, kontaktem z Rodzicami - wciąga Go atrakcyjny świat szybkich, kolorowych obrazów, jakże inny od „nudnych” zabawek. Fale komórkowe uznane zostały za rakotwórcze, ale mogą powodować również obniżenie poziomu tlenu w płacie skroniowym przyczyniając się do powstania problemów z zapamiętywaniem, rozumieniem mowy i rozpoznawaniem - charakterystycznym dla dyslektyków.

Pamiętajmy o tym, że to nie media cyfrowe są złe, niewłaściwe może być ich używanie. Urządzenia mobilne to doskonałe wynalazki, których zadaniem jest ułatwienie nam życia, jednakże źle wykorzystywane będą przynosiły naszemu dziecku więcej szkody niż pożytku. Dobrze wykorzystywana przez dziecko przestrzeń Internetu może być dla niego szansą rozwoju edukacyjnego, społecznego czy w przyszłości – zawodowego.

Source URL: <https://sppn.noweskalmierzycze.pl/en/node/1264>

Links:

[1] <https://sppn.noweskalmierzycze.pl/en/node/1264>